

# WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 281 (445)

SOBOTA 15 października 1949 r.


# Niemcy i Niemcy...

Sprawa Niemiec jest dla przyszłego układu stosunków w Europie, dla pokoju i bezpieczeństwa świata zagadnieniem kluczowym. Dlatego — wszystkiemu co się dzieje w Niemczech należy poświęcać wiele uwagi i nie osłabiać ani na chwilę czujności.

W ocenie zjawisk niemieckich musimy jednak stworzyć równocześnie odpowiednią perspektywę, zdobyć się na właściwy kąt patrzenia, co dla społeczeństwa polskiego nie jest jeszcze rzeczą zupełnie łatwą.

Nie jest rzeczą łatwą, bo na stosunku Polaków do Niemców w ogóle zaciążyły ponure wspomnienia z niedawnej, a jakże pamiętnej przeszłości. Podczas wojny i okupacji, każdy Niemiec był bez wyjątku tym znienawidzonym wrogiem, którego zbliżenie się mogło oznaczać nadejście śmierci, a w łagodniejszym przypadku krzywdy.

Trudno było wymagać wtedy od Polaków, aby przeprowadzali w zakresie swego stosunku do Niemców jakieś „teoretyczne" rozróżnienia. Każdy Niemiec był wrogiem, którego należało zwalczać — taki był nakaz chwili, takiej postawy wymagała polska racja stanu.

Dziś jednak jesteśmy już na innym etapie historii. Dziś społeczeństwo polskie, kształtujące swój stosunek do Niemców, kierować się musi odmiennymi przesłankami. A przede wszystkim musi wiedzieć i pamiętać, że w narodzie niemieckim tkwią jednak siły zdrowe, siły twórcze: dlatego z naszego punktu widzenia, współpraca z nimi jest możliwa i konieczna.

Hitler, rwąc się do władzy, musiał wpierw zdławić opozycję w samych Niemczech. Wprawdzie ogromna większość Niemców ogarnięta szałem nacjonalistycznym, urzeczona i porwana wizją Hitlera „panowania nad światem", poszła za nim bezkrytycznie, ale nie mało jednak było i takich, którzy usiłowali przeciwstawić się tej szaleńczej polityce. Takich prześladowano, takich osadzano w obozach koncentracyjnych; niektórzy z nich nie wyszli już nigdy z obozów. Reprezentantem tego odłamu narodu niemieckiego była świetlana postać Ernsta Thaelmanna, przywódcy komunistów niemieckich.

Istniały więc w narodzie niemieckim siły zdrowe, głównie w szeregach partii komunistycznej. Ale i historia jest również wielką wychowawczynią. Historia, po klęsce Hitlera, otworzyła oczy wielu Niemcom na własne, ciężkie błędy i przewiny wobec innych narodów; wykazała dobitnie dla samych Niemców zgubność obranej poprzednio drogi. Te elementy, pasywne w okresie hitleryzmu, mogą dziś włączyć się i uaktywnić w odbudowie Niemiec na nowych, pokojowych podstawach.

Wreszcie — młodzież. Ta, która wchodzi dopiero w życie i napotyka atmosferę sprzyjającą rozwojowi pierwiastków humanitarnych, atmosferę wolną od szowinizmu, nienawiści rasowej, od rojeń o ujarzmianiu innych narodów.

Ogromną, historyczną zasługą radzieckich władz okupacyjnych stała się wielka akcja reedukacji Niemców w strefie wschodniej. Władze radzieckie, w ciągu lat, jakie minęły od chwili zawieszenia broni, umiały wyzwolić najlepsze instynkty społeczne w masach niemieckich, potrafiły wyzyskać istniejące kadry bojowników o lepszą przyszłość Niemiec i świata, wychować nowe spośród biernych dotychczas elementów i młodzieży.

Ukoronowaniem tej zbawczej dla Niemiec polityki stało się przekazanie przez Radziecką Administrację Wojskową prerogatyw w zakresie władzy: tymczasowemu rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Jest to akt wysokiego zaufania, który wynika z realnej oceny faktów.

Jakże odmienny obraz widzimy na Zachodzie Niemiec! Stan rzeczy jaki panuje na tym obszarze, jaki kultywowano w ciągu lat ostatnich, nie usposabia bynajmniej do oceny optymistycznej. Władze okupacyjne trzech zachodnich mocarstw podeptały brutalnie własne zobowiązania zaciągnięte w Poczdamie, nie przyczyniły się ani do demilitaryzacji, ani do denazyfikacji, ani do demokratyzacji tej części kraju. Przeciwnie — popierają elementy nazistowskie, szowinistyczne, odwetowe. Szykanują zaś i prześladują walczących o nowe, pokojowe Niemcy.

Są Niemcy i Niemcy... Są b. hitlerowcy, esesmani, mordercy, pozostający dziś na usługach imperialistów zachodnich i podpalaczy świata. To nasi wrogowie. Ale są i inni Niemcy. Ci, co walczą o pokój i o sprawiedliwość społeczną, o zgodne współżycie z sąsiadami. Szkodliwe by było, gdyby na podstawie dawnych uprzedzeń uważano w Polsce za wroga Niemca, który dziś broni nienaruszalności granic nad Odrą i Nysą...

W zmienionych warunkach powojennych świadomość konieczności takiego rozróżnienia musi gruntować się coraz mocniej i powszechniej w społeczeństwie polskim, jako zadatek zgodnego i pokojowego współżycia obu narodów.

J. WASILEWSKI

*„Jedność nasza dokonuje się w duchu pięknych tradycji chłopskiego radykalizmu, tradycji księdza Piotra Ściegiennego i Tomasza Nocznickiego."*

(Z uchwał Rad Naczelnych SL i PSL)

# ZSRR i Polska demaskują

## zmyślone oskarżenia anglo-amerykańskie

## pod adresem Węgier, Bułgarii i Rumunii

**LAKE SUCCESS, (PAP). — Specjalny Komitet Polityczny Zgromadzenia Generalnego ONZ zakończył dyskusję ogólną nad anglo - amerykańskim oskarżeniem pod adresem rządów Węgier, Bułgarii i Rumunii, o rzekome „pogwałcenie traktatów pokojowych".**

W toku ożywionej dyskusji przemawiali w dniu 12 bm.: minister spraw zagranicznych ZSRR — Wyszyński, przedstawiciel Polski — minister Drohojowski, przedstawiciel Ukrainy oraz Wielkiej Brytanii.

Delegat Polski min. Drohojewski w obszernym przemówieniu zdemaskował oszczerczą istotę oskarżeń anglo - amerykańskich pod adresem trzech państw demokracji ludowej, stwierdzając, że:

**1** Bułgaria, Węgry i Rumunia nie dopuściły się jakiegokolwiek „pogwałcenia traktatów pokojowych" ani „naruszenia praw ludzkich i obywatelskich".

**2** Anglo - amerykańskie delegacje nie mają najmniejszej legitymacji moralnej do oskarżenia kogokolwiek, a zwłaszcza państw demokracji ludowej o „pogwałcenie praw ludzkich", skoro właśnie USA i W. Brytania zarówno na własnym terenie, jak i na obszarach zawisłych od nich kolonii dostarczają najbardziej jaskrawych i drastycznych przykładów naruszania najelementarniejszych praw ludzkich.

**3** Sprawa nie należy do właściwości ONZ.

Minister Drohojowski podkreślił, że „oskarżenie" przeciwko Węgrom, Rumunii i Bułgarii zostało wniesione li tylko po to, aby umożliwić kontynuowanie akcji oszczerstw i wrogiej propagandy przeciwko krajom demokracji ludowej.

## Przemówienie min. Wyszyńskiego

Gdy na trzeciej sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ — powiedział min. Wyszyński — postawiono sprawę „poszanowania praw człowieka" w Bułgarii i na Węgrzech, było rzeczą jasną jakimi motywami kierowali się ci, którzy zagadnienie to wysunęli. Nie ulegało wątpliwości, że nie chodzi tu w ogóle o „naruszenie praw człowieka" w Bułgarii i na Węgrzech, lecz o coś zgoła innego. Rzecz znamienna, że zarzuty tego rodzaju stawia się właśnie krajom demokracji ludowej, które przeprowadziły reformy demokratyczne, ustanowiły prawa demokratyczne i zbudowały ustrój ludowo - demokratyczny. Kampania kół anglo-amerykańskich, skierowana przeciwko Bułgarii, Węgrom i Rumunii, jest kontynuowana na obecnej sesji. Reakcjoniści anglo-amerykańscy, popierani przez niektóre inne delegacje, usiłują wystąpić w szlachetnej roli bezinteresownych obrońców praw człowieka i demokracji. Starają się oni przy pomocy tego rodzaju manewrów odwrócić uwagę opinii publicznej od swych istotnych celów, które w rzeczywistości nie mają nic wspólnego z obroną praw człowieka. Rządy Wielkiej Brytanii i USA występują z rozmaitymi zarzutami pod adresem Bułgarii, Węgier i Rumunii. Rządy te wiążą swe zarzuty w sprawie „pogwałcenia praw człowieka" z oskarżeniami, w których mowa jest o niebezpieczeństwie dla pokoju i o naruszeniu układów pokojowych. Rządy W. Brytanii i USA sądzą, że zarzuty te uzasadniają mieszanie się w sprawy wewnętrzne Bułgarii, Węgier i Rumunii.

### Nie ma pogwałcenia układów pokojowych

W rzeczywistości jednak nie tylko nie ma tu pogwałcenia układów pokojowych przez Bułgarię, Węgry i Rumunię, lecz wręcz przeciwnie — kraje te z wyjątkową ścisłością i skrupulatnością realizują postanowienia traktatów pokojowych, chociaż rozmaici prowokatorzy typu petkowców, zaranistów, szalaszowców itd. usiłują poderwać twórczą pracę w trzech wyżej wymienionych krajach, zmierzającą do zorganizowania nowego ludowo - demokratycznego ustroju.

Pan Shaweross — przypomniał mówca — broniąc stanowiska mocarstw anglosaskich, mimowoli zdradził się, podkreślając konieczność „usunięcia istniejących trudności". Łatwo domyśleć się na czym „trudności" te polegają. Chodzi po prostu o to, że rządy Bułgarii, Węgier i Rumunii nie chcą podporządkować interesów swych krajów interesom amerykańskiego kapitału monopolistycznego, który uporczywie stara się przeniknąć do krajów Europy wschodniej, by zabezpieczyć sobie tam taką pozycję, jaką posiada w

(Dokończenie na str. 3).

# Jednomyślne votum zaufania

## dla rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN PAP. — W dyskusji nad expose premiera Grotewohla w dniu 12 bm. zabrał głos poseł Roher z ramienia CDU. Mówca dał wyraz przekonaniu, iż polityka zagraniczna Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozwijać się będzie w duchu konsolidowania sił pokojowych narodu niemieckiego.

Po zakończeniu dyskusji Izba Ludowa jednomyślną uchwałą zatwierdziła rząd premiera Grotewohla, wyrażając mu votum zaufania i zaaprobowała jego program.

W godzinach wieczornych 12 bm. nowosformowany rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej z premierem Grotewohlem na czele oraz członkowie prezydium Izby Ludowej i Izby Krajów udali się na zamek Niederscheenhausen, gdzie znajduje się siedziba prezydenta Republiki. Premier Grotewohl przedstawił prezydentowi Pieckowi członków swego gabinetu, którzy następnie zostali zaprzysiężeni na Konstytucję.

Los stolicy Kuomintangu przesądzony

# Chińska armia ludowa na przedpolach Kantonu

**LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi, że oddziały chińskiej armii ludowej szybko posuwają się naprzód, ścigając cofające się w popłochu wojska Kuomintangu. W godzinach południowych 13 bm. znajdowały się one 25 km od Kantonu. Cały system obronny prowincji Kwantung załamał się.**

W Hong-Kong — stwierdza agencja Reutera — panuje przekonanie, że wszelkie próby obrony Kantonu skazane są na niepowodzenie, ponieważ: 1) żołnierze Kuomintangu przy zetknięciu się z Armią Ludową przechodzą na jej stronę; 2) ponieważ istnieje przytłaczająca przewaga Armii Ludowej w ludziach i sprzęcie.

LONDYN PAP. — Wieczorem dnia 13 bm. agencja Reutera sygnalizuje zbliżenie się chińskiej armii ludowej na 15 km od Kantonu.

Równocześnie agencja Reutera twierdzi, że wkroczenie czołówek armii ludowej na przedmieścia Kantonu oczekiwane jest w piątek o świcie.

PEKIN PAP. — Agencja nowych Chin donosi o zajęciu miejscowości Fatkong i Linkong-Hou na drodze do Kantonu. Obecnie wojska ludowe posuwają się szybko na południe.

W południowej części prowincji Hunan rozwijają żywą działalność partyzanci, którzy wyzwolili m. in. miasto Kiyang w odległości 70 km od północno - wschodniej granicy prowincji Kwangsi.

W nagłym natarciu armia ludowa wyzwoliła trzy wyspy, leżące w odległości 30 km od wybrzeża zatoki Wenczou na południu prowincji Czekiang. Okręty kuomintangowskie wykorzystywały te wyspy do blokowania wspomnianej zatoki.

PEKIN PAP. — Jak komunikuje agencja Nowych Chin, w czasie 4-dniowych walk w południowej części prowincji Hunan rozbito całkowicie 4 dywizje kuomintangowskie.

Jednostki armii ludowej posunęły się ostatnio 400 km na południowy-zachód od Czangteh i operują obecnie w prowincji Kwangsi.

# Chłopski Czyn Kongresowy

Z całego Dolnego Śląska napływają meldunki o zobowiązaniach chłopów do Czynu Kongresowego.

Na zebraniu gromadzkim w **Glinicach i Radzikowie,** powiatu dzierżoniowskiego wszyscy mieszkańcy dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych, postanowili **wpłacić do dnia 15 października w stu procentach raty podatku gruntowego i FOR-u.**

Mieszkańcy gromady **Lipki — powiat Oleśnica** — postanowili **uruchomić ośrodek zdrowia w swojej wsi.** Chopi tejże gromady postanowili przygotować budynek ośrodka oraz postarać się o wszelkie urządzenia dla tego ośrodka.

(Dokończenie na str. 3).

Z Niemiec Zachodnich

# Hitler—zginął, hitlerowcy—pozostali

Na konferencji poczdamskiej w r. 1945 kierownicy wielkich mocarstw powzięli — jak wiadomo — uzgodnione uchwały w sprawie denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec. W praktyce jednak uchwały te zostały brutalnie podeptane przez rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji.

Wcielając w życie swoją agresywną politykę, koła imperialistyczne czynią wszystko, by znowu aktywizować te ciemne siły Niemiec, które doprowadziły swego czasu do ustanowienia dyktatury hitlerowskiej.

Dawnych działaczy hitlerowskich nie tylko nie spotkała zasłużona kara, lecz korzystają oni z całkowitej ochrony i poparcia czynników okupacyjnych. Dawni dyrektorzy niemieckich trustów, koncernów i monopoli znów odgrywają kierowniczą rolę w gospodarce zachodnioniemieckiej.

Warto zwrócić np. uwagę na skład Niemieckiego Zarządu Węglowego. Na jego czele władze anglo-amerykańskie postawiły jednego z najwybitniejszych działaczy reżimu hitlerowskiego, Heinricha Kosta.

Kost był członkiem Stahlhelmu, następnie w roku 1934 wstąpił do partii narodowo-socjalistycznej i w ciągu całego okresu hitleryzmu należał do rad nadzorczych wielu przedsiębiorstw hitlerowskich. Podczas wojny Kost wsławił się swoim niezwykłym okrucieństwem w stosunku do robotników cudzoziemskich.

Nie mniej, a raczej jeszcze „wybitniejszą“ postacią jest sławetny Hugo Stinnes (młodszy). Któż nie zna roli, jaką odegrał w Niemczech koncern Stinnesa, w którym uczestniczyli również amerykańscy geszefciarze. Jak wiadomo Hugo Stinnes, jeden z głównych dyrektorów koncernu, przyczynił się do ustanowienia reżimu hitlerowskiego, biorąc udział w słynnej konferencji Hitlera z przemysłowcami w roku 1932. Koncern Stinnesa subsydiował partię hitlerowską, dając jej do dyspozycji milionowe sumy. Podobnie jak Kost, Stinnes został aresztowany przez anglosaskie władze wojskowe, które jednak wkrótce wypuściły go na wolność. Kiedy Stinnes stanął przed sądem denazyfikacyjnym, angielskie władze wojskowe uczyniły wszystko, aby wyratować go z opresji. W rezultacie jeden z największych przestępców hitlerowskich został zrehabilitowany i znalazł się na wolności. Już w chwili obecnej Hugo Stinnes, dzięki zorganizowanemu przezeń w roku ubiegłym towarzystwu akcyjnemu w Muelheim, ma możność zarządzania przedsiębiorstwami dawnego koncernu i utrzymywania jak najbliższych stosunków z administracją wojskową.

Kiedy przegląda się listę czołowych działaczy przemysłu węglowego zachodnich Niemiec to odnosi się wrażenie, że świadomie tu zebrano tych wszystkich, którzy czynnie współpracowali z Hitlerem. Figuruje tu i były prezes zarządu „Vereinigte Aluminium Werke“, „Vewirtschaftsfuehrer“ Luedger Westrik, obecnie członek dyrekcji Niemieckiego Zarządu Węglowego: tu również widzimy nazwisko Wernera Dietricha Allersa, niegdyś zarządzającego sprawami koncernu „Haniel“, który pozostawał w bliskich stosunkach z Goeringiem i Funckiem a obecnie reprezentuje interesy kilku koncernów.

Analogiczny obraz daje się zaobserwować również w przemyśle hutniczym zachodnich Niemiec, gdzie pod kierownictwem jednego z najwybitniejszych hitlerowców Heinricha Dinckelbacha, został zorganizowany potężny koncern stalowy. Jak wiadomo, Dinckelbach był niegdyś członkiem zarządu „Vereinigte Stahlwerke“, tego największego koncernu niemieckiego, dostarczającego uzbrojenie hitlerowskiej machinie wojennej.

Monopoliści anglo-amerykańscy lokują wszędzie swoich protegowanych. Pod tym względem niezwykle ciekawy jest los dyrektorów wielkiego koncernu niemieckiego „I. G. Farbenindustrie“.

Przedsiębiorstwa „I. G. Farbenindustrie“, które były głównymi producentami materiałów wybuchowych i trujących, jak również paliwa syntetycznego zgodnie z ustawą Rady Kontrolnej, ogłoszoną już w roku 1945, miały ulec likwidacji.

Do tej pory jednak w zachodniej strefie okupacyjnej Niemiec przedsiębiorstwa te zostały nietknięte, a do kierowania koncernem powołano jego byłych dyrektorów. Władze amerykańskie w Niemczech dołożyły niemało wysiłków w tym celu, aby ich rehabilitować.

Oto garść faktów. Demaskują one całkowicie imperialistów anglo-amerykańskich, którzy usiłują odrodzić hitleryzm w zachodnich Niemczech i wciągnąć ludzkość w nowe awantury wojenne.

S. T.

## Na terenie całego kraju uroczyście obchodzono
## 6 rocznicę bitwy pod Lenino

Z okazji 6 rocznicy historycznej bitwy pod Lenino w zakładach pracy, uczelniach, gromadach wiejskich odbyły się uroczyste akademie.

Na akademii w Poznaniu uczestnicy walk toczonych przez I Dywizję Wojska Polskiego, podzielili się z zebranymi wspomnieniami. Podkreślano bratnią pomoc i decydującą rolę Związku Radzieckiego w zwycięstwie nad najeźdźcą hitlerowskim.

W Krakowie wzięli udział w akademii przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz liczne rzesze mieszkańców Krakowa.

Staraniem TPZ w Rzeszowie odbyło się uroczyste zebranie, które zgromadziło ponad 6 tys. osób. Referat o dziejach I Dywizji i I Armii W. P. wygłosił kpt. Morawski.

## Polski świat pracy godnie uczci
## 32-rocznicę Rewolucji Listopadowej

W związku ze zbliżającą się 32 rocznicą Rewolucji Listopadowej, polski świat pracy manifestuje przyjaźń dla Związku Radzieckiego i zrozumienie znaczenia Rewolucji dla wyzwolenia narodu polskiego przez wzmożenie współzawodnictwa pracy, upowszechnienie racjonalizacji i nowatorstwa oraz realizację systemu oszczędnościowego.

W celu godnego uczczenia rocznicy Wielkiej Rewolucji Proletariackiej załoga wrocławskiej fabryki wagonów „Pafawag" podpisała umowę współzawodnictwa z załogą zakładów przemysłowych H. Cegielskiego w Poznaniu. Umowa przewiduje podniesienie wydajności pracy, zwiększenie wykorzystania parku maszynowego i urządzeń fabrycznych, podniesienie jakości wyrobów, obniżenie kosztów własnych oraz zwiększenie liczby członków TPP-R. W zebraniu poświęconym podpisaniu umowy wzięli udział: przedstawiciele dyrekcji obu zakładów przemysłowych, przedstawiciele związków zawodowych, fabryczny aktyw PZPR i przodownicy pracy.

Również załoga fabryki maszyn elektrycznych w Warszawie wezwała do współzawodnictwa międzyzakładowego wszystkie zakłady maszyn elektrycznych. Współzawodnictwo ma na celu osiągnięcie jak najlepszych wyników produkcyjnych, podniesienie dyscypliny pracy, rozszerzenie planu oszczędnościowego, upowszechnienie racjonalizacji i usprawnień.

## 5 mil. bezrobotnych w St. Zjednoczonych

NOWY JORK PAP. — Związek zawodowy robotników przemysłu elektrycznego, należący do CIO, ogłosił najnowsze sprawozdanie o bezrobociu w Stanach Zjednoczonych.

Związek ocenia ilość bezrobotnych na 5 milionów osób. Sprawozdanie podkreśla niedokładność danych rządowych według których w USA ma być obecnie tylko 3 miliony 300 tysięcy osób bez pracy. Dane te nie uwzględniają bowiem robotników zwolnionych czasowo, lub pracujących jedynie przez część tygodnia.

## Związek Zawodowy Górników
## pomaga chłopom i młodzieży szkolnej

Zarząd Główny Związku Zawodowego Górników, obok ożywionej działalności w zakresie zagadnień produkcyjnych, uświadomienia politycznego załóg górniczych oraz zapewnienia swym członkom jak najlepszych warunków bytu, śpieszy z materialną pomocą nie tylko górnikom i ich rodzinom, lecz także młodzieży szkolnej i mieszkańcom wsi.

Działalność ta znalazła swój wyraz w uchwałach podjętych przez prezydium ZG ZZG.

Na posiedzeniu tym prezydium ZZG postanowkiło przyjść z pomocą materialną chłopom gromady Kłoda w powiecie puławskim, dotkniętym klęską pożaru, który zniszczył przeszło 30 zagród. Zarząd Główny ZZG, znając ofiarną postawę mieszkańców gromady Kłoda podczas okupacji i wiedząc o pomocy, jaką okazywali oni oddziałom partyzanckim w okresie wojny, przesłał poszkodowanym — za pośrednictwem I-go sekretarza KW PZPR w Lublinie, 1 milion złotych.

Ponadto Zarząd Główny ZZG przekazał radzie rodzicielskiej szkoły podstawowej nr 25 w Katowicach — Zaleska Hałda 100.000 złotych na wyposażenie stołówki oraz zakup mikroskopu i aparatu radiowego.

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

## Poznać kulturę Związku Radzieckiego
## to cel imprez urządzanych w całej Polsce

**Na zebraniach i imprezach urządzanych w całym kraju z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej najszersze masy społeczeństwa polskiego dają wyraz niezwykłego zainteresowania wszystkimi dziedzinami życia Związku Radzieckiego. Tysiączne rzesze manifestują swe uczucia przyjaźni do bratnich narodów ZSRR przez masowe wstępowanie do TPP-R.**

W woj. śląskim odbyło się w ciągu pierwszych czterech dni „Miesiąca" 800 masowych zebrań, połączonych z prelekcjami i występami artystycznych zespołów robotniczych. W zebraniach wzięło udział ponad pół miliona robotników i inteligencji. W ośrodkach wiejskich: PGR, świetlicach, domach ludowych, odbyło się w tym okresie 320 zebrań z liczbą obecnych sięgającą 100 tys. osób. Odczyty i pogadanki na wsiach poprzedzone były seansami kin objazdowych.

W organizacji imprez biorą wydatny udział artyści Teatru Państwowego im. Wyspiańskiego, Opery Śląskiej, zespołu żywego słowa „Czytelnika", zespoły amatorskie Zw. Zaw. oraz młodzież szkolna.

Na program 88 imprez artystycznych, złożyły się montaże literackie, inscenizacje utworów najwybitniejszych pisarzy radzieckich, recytacje poezji rewolucyjnej, utwory kompozytorów radzieckich itp.

Akcja objęła również szkoły śląskie, w których odbyło się dotychczas 2 tys. poranków, połączonych z występami artystycznymi młodzieży. Młodzież wyjeżdża również z występami do gmin wiejskich.

W Bielsku zorganizowano 4 wystawy, obrazujące osiągnięcia Związku Radzieckiego. Poszczególne koła Ligi Kobiet, ZMP i „SP" objęły opiekę nad grobami żołnierzy radzieckich.

***

Niezwykłą frekwencją i wciąż wzrastającym zainteresowaniem cieszą się seanse filmów radzieckich w gminach i gromadach, pow. wielkopolskiego.

***

Polskie Radio w Poznaniu zorganizowało 2 konkursy: na najlepsze recytacje poezji radzieckiej oraz na najlepsze wykonanie pieśni radzieckich. W konkursie pierwszym uczestniczy 28 członków zespołów świetlicowych, wyłonionych drogą eliminacji międzyzespołowej. Natomiast 7 chórów z Wielkopolski bierze udział w drugim konkursie. Rozgłośnia Polskiego Radia w Poznaniu nadała też audycję pt. „Od Grunwaldu do Lenino".

Specjalne seanse filmów radzieckich zorganizowane przez ZMP w Białymstoku połączone są z dyskusją na temat oglądanych filmów. Omawiając film „Jasna Droga" młodzież podkreślała olbrzymie możliwości awansu społecznego człowieka pracy w Związku Radzieckim. Robotnicze zespoły artystyczne przygotowują się intensywnie do Festiwalu Sztuki Radzieckiej, który odbędzie się w Białymstoku w dniach 3 i 4 listopada br.

***

W Biłgoraju organizują się kursy języka rosyjskiego dla dorosłych oraz młodzieży. Powstało 10 nowych kół TPP-R zrzeszających dorosłych i 20 kół młodzieżowych.

## Przemysł garbarski wykonał plan 3-letni...

Przemysł garbarski, podstawowa gałąź przemysłu skórzanego, wykonał plan trzyletni. Produkcja garbarstwa polskiego osiągnęła wartość 210.093.000 zł (według cen z r. 1937).

Pierwszy w przemyśle skórzanym wykonał plan trzyletni przemysł futrzarski, a następnie zameldował o wykonaniu planu — przemysł białoskórniczy.

## ...a Zakłady Koksochemiczne nr 12 plan roczny

W ostatnich dniach Wytwórnia nr 12 Zjednoczonych Zakładów Koksochemicznych wykonała roczny plan produkcji.

Załoga wymienionych zakładów uchwałą powziętą w marcu br. postanowiła zakończyć plan roczny do 7 listopada br., tj. do dnia rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Jednakże dzięki rozwijającemu się w Zakładach współzawodnictwu pracy oraz dzięki zobowiązaniom, powziętym dla uczczenia 5-ej rocznicy proklamowania PKWN — plan roczny wykonany został na 40 dni przed ustalonym w marcu terminem.

—×—

## Współpraca dwóch żandarmów

W wiadomości, zatytułowanej „Współpraca dwóch żandarmów", tygodnik „Nowoje Wremia" omawia niedawną wizytę francuskiego „socjalisty Mocha, złożoną osławionemu włoskiemu ministrowi Scelbie w Rzymie.

„Podczas tej wizyty — stwierdza „Nowoje Wremia" — obaj ministrowie, znienawidzeni przez masy pracujące Francji i Włoch, uzgadniali plan walki przeciwko „niebezpieczeństwu komunizmu", dzieląc się swymi bogatymi doświadczeniami walki z demokracją.

W związku z tą wizytą włoski dziennik „Messagero" ujawnił prowokacyjny plan, omawiany przez Mocha i Scelbę. W myśl tego planu, rządy włoski i francuski zamierzają zdelegalizować partie komunistyczne jednocześnie w obu krajach. Poza tym, w ramach „solidarności atlantyckiej", ma nastąpić wymiana poufnych archiwów oraz urzędników policyjnych.

W ten sposób — pisze „Nowoje Wremia" — pałkarze Mocha będą praktykowali na grzbietach robotników włoskich, zaś faszyści Scelby wypróbują swoje siły w masakrowaniu robotników francuskich.

Trudno powiedzieć — podkreśla tygodnik — jak podłe koncepcje zrodziły się jeszcze w wyniku spotkania dwóch służalców amerykańskiego imperializmu w Europie. Próba utworzenia „międzynarodówki policyjnej" jest bardzo znamienna. Włoscy i francuscy reakcjoniści po klęskach politycznych i gospodarczym, liczą na powodzenie w międzynarodowych prowokacjach policyjnych. Można z góry powiedzieć, że rachuby te spełzną na niczym. Spółce Scelba — Moch nie uda się zakuć w kajdany klasy robotniczej Włoch i Francji, tak jak nie udaje się każdemu z nich z osobna" — stwierdza w zakończeniu „Nowoje Wremia".

## RADIO—TELEFON TELEGRAF

Na znak solidarności ze strajkującymi pracownikami drukarń we Włoszech, przerwali pracę robotnicy przemysłu poligraficznego w Trieście. W mieście tym od 2 dni nie ukazuje się żaden dziennik.

Robotnicy belgijscy, zamieszkali w strefie przygranicznej, którzy codziennie przychodzą do pracy do fabryk włókienniczych w północnej Francji, postanowili kontynuować strajk. Powodem trwającego od kilkunastu dni strajku jest poważna obniżka płac, spowodowana dewaluacją franka francuskiego w stosunku do franka belgijskiego.

Agencja Reutera donosi z Buenos Aires, że na skutek zderzenia się tam elektrycznego pociągu pasażerskiego z pociągiem towarowym zginęło 40 osób, zaś 100 odniosło ciężkie obrażenia. Katastrofa nastąpiła na skutek błędnego przestawienia zwrotnicy — 3 wagony uległy doszczętnemu rozbiciu.

# Przemówienie ministra Wyszyńskiego

## wygłoszone na posiedzeniu specjalnego komitetu politycznego Generalnego Zgromadzenia ONZ

(Dokończenie ze str. 1).

Anglii, Francji lub w Turcji. W tym należy szukać wyjaśnienia całej polityki anglo-amerykańskiej wobec Bułgarii, Węgier i Rumunii.

### Rachuby zawiodły

Problem tzw. „naruszenia praw człowieka" wynikł w związku z klęską i bankructwem politycznym antyludowych grup reakcyjnych Petkowa - Lulczewa w Bułgarii, Nagy Ferenca, Mindszenty'ego i ich wspólników na Węgrzech, Maniu i Bratianu w Rumunii itd. Anglicy i Amerykanie starali się za wszelką cenę wprowadzić przedstawicieli tych grup reakcyjnych do rządów Bułgarii, Węgier i Rumunii, aby zabezpieczyć sobie przy ich pomocy możliwość wywierania wpływu na życie tych trzech krajów. Autorzy tego planu przeliczyli się jednak. W rezultacie czujności i wierności dla sprawy ojczyzny narodów Bułgarii, Węgier i Rumunii, — plan, który miał być zrealizowany przez sprzedajne elementy grup Petkowa, Maniu i Rajka, — runął. Procesy sądowe nad zdrajcami w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii ujawniły nie tylko bezdenną otchłań upadku tych ludzi. Procesy te wykazały potworne plany tych, którzy opiekowali się zdemaskowanymi przestępcami. Procesy te dowiodły, że amerykańskie i angielskie koła monopolistyczne nie pogodziły się i nie chcą się pogodzić z utratą swej agentury w Europie wschodniej, że nie złożyły one broni i nie zamierzają złożyć broni w walce przeciwko ruchowi ludowo - demokratycznemu w tych krajach. Procesy te świadczą, że anglo - amerykańskie koła monopolistów znowu i znowu ubiegać się będą o realizację swych planów, których treść zawarta jest w dążeniu do podporządkowania tych krajów swym wpływom gospodarczym i politycznym.

W tym — podkreślił min. Wyszyński — należy szukać wytłumaczenia faktu, że na porządku dziennym Zgromadzenia Generalnego znalazła się sprawa rzekomego „naruszenia praw człowieka" przez Bułgarię, Węgry i Rumunię.

### Fiasko polityki anglo-amerykańskiej

Fiasko anglo-amerykańskiej polityki, obliczonej na to, by włączyć w skład rządów Bułgarii, Węgier i Rumunii przedstawicieli tzw. „lojalnej opozycji", doprowadziło do wzmożenia dywersyjnej działalności konspiracyjnej tych grup. Znalazło to z czasem swój wyraz w sabotażu, terrorze, spiskach, zmierzających do obalenia gwałtem legalnych rządów. Grupy te działały w przekonaniu, że bronią ich i pomagają im potężni opiekunowie. Wszyscy jednak przeliczyli się. Przeliczyli się i organizatorzy tych grup i ich poplecznicy. Na oczach całego świata odbyły się procesy sądowe nad tymi zdrajcami w Bułgarii, na Węgrzech i w Rumunii. Zeznania świadków, ujawnione dokumenty, postępowanie dowodowe i przyznanie się oskarżonych, dowiodły i potwierdziły ponad wszelką wątpliwość winę oskarżonych. Nawet specjalni obserwatorzy angielscy i amerykańscy, obecni na tych procesach, nie mogli nic zarzucić.

Wówczas rozpoczął się atak dyplomatyczny. Ogłoszono noty, w których rządy USA i Anglii podniosły krzyk, usiłując daremnie przedstawić swych zbankrutowanych agentów jako „prawdziwych demokratów". Równocześnie pojawiły się oskarżenia, jakoby Bułgaria, Węgry i Rumunia naruszyły układy pokojowe, co miało w konsekwencji ułatwić postawienie tych spraw w Organizacji Narodów Zjednoczonych i w Trybunale Międzynarodowym.

Mówca podkreślił przy tym, że Kanada, Boliwia i USA oraz Wielka Brytania i inne delegacje uważają Trybunał Międzynarodowy za zwykły oddział Departamentu Stanu lub Foreign Office.

### Mieszanie się Anglosasów w wewnętrzne sprawy Bułgarii, Węgier i Rumunii

Delegacje, które występują przeciwko Bułgarii, Węgrom i Rumunii, usiłują przedstawić wyżej wspomniane procesy sądowe, jako „naruszenie traktatu pokojowego". Lecz w istocie rzeczy nie ma w traktatach pokojowych żadnych postanowień, które by gwarantowały bezkarność za takie zbrodnie, jak zdrada, szpiegostwo, spisek i inne przestępstwa przeciwko własnej ojczyźnie i własnemu narodowi. Co więcej w traktatach pokojowych znajdują się specjalne artykuły, zawierające zobowiązania Bułgarii, Rumunii i Węgier do walki przeciwko działalności organizacji typu faszystowskiego. W artykułach tych mowa wyraźnie o tym, że trzy te kraje są zobowiązane nie dopuścić do działalności organizacji politycznych, wojskowych, paramilitarnych oraz innych organizacji, prowadzących wrogą propagandę wobec Związku Radzieckiego lub jakiegokolwiek innego członka Narodów Zjednoczonych oraz dążących do pozbawienia narodu jego demokratycznych praw.

Takimi właśnie organizacjami — podkreśla min Wyszyński — były grupy zwolenników Petkowa, Maniu itd. W tym stanie rzeczy nie ulega żadnej wątpliwości, że sztuczne oskarżenia, skonstruowane przeciwko Bułgarii, Węgrom i Rumunii, są pozbawione wszelkich podstaw. Celem ich jest mącenie wody i odwrócenie uwagi opinii publicznej od prowokacyjnej, dywersyjnej działalności anglo - amerykańskiej agentury w tych krajach.

### Bezprawna interpretacja

Mówca polemizował następnie z wywodami przedstawicieli bloku anglo - amerykańskiego, którzy uważają, że istnieje w danym wypadku „spór" z Bułgarią, Węgrami i Rumunią, a w wypadku sporu należy zastosować procedurę przewidzianą w traktatach.

W istocie rzeczy nie ma tu żadnego sporu w sensie przewidzianym przez traktaty pokojowe. Związek Radziecki nie widzi żadnego wypadku naruszenia traktatu pokojowego przez trzy wyżej wymienione kraje. Związek Radziecki nie widzi tu również żadnego sporu. Interpretacja układów pokojowych musi być — w myśl postanowień tych układów — uzgodniona przez trzy mocarstwa, to jest przez Związek Radziecki, USA i Wielką Brytanię. Jednostronna interpretacja układów pokojowych przez USA i Wielką Brytanię jest więc bezprawna.

### Druzgocąca krytyka

Min. Wyszyński z kolei poddaje druzgocącej krytyce wniosek Boliwii, USA i Kanady w sprawie przekazania „sporu" Trybunałowi Międzynarodowemu. Przeprowadziwszy analizę tego wniosku, mówca stwierdza, że Kanada, USA i Boliwia w istocie rzeczy proponują arbitraż, w którym byliby tylko oskarżyciel i sędzia, lecz nie było by strony oskarżonej. Wniosek ten odwraca elementarne pojęcie prawa i sprawiedliwości. Trzeba stracić wszelki szacunek dla Trybunału Międzynarodowego, aby przypuszczać, że Trybunał ten będzie rozpatrywał sprawę urągającą logice prawnej i zasadom układów pokojowych.

### Siewcy nienawiści

Blok anglo - amerykański — powiedział dalej min. Wyszyński — pragnąc uzasadnić próby mieszania się w sprawy wewnętrzne Bułgarii, Węgier i Rumunii, powołuje się na art. 55 Karty ONZ. Artykuł ten m.in. wyraża konieczność współpracy w powszechnym poszanowaniu praw człowieka, niezależnie od rasy, języka i religii. Lecz artykuł ten — podkreśla mówca — zawiera równocześnie dalsze postanowienia, przewidujące, że podstawowym celem jego jest stworzenie warunków stabilizacji i dobrobytu koniecznych dla utrwalenia pokojowych, przyjaznych stosunków między narodami, opartych na zasadzie równości i samostanowienia. Lecz przedstawiciele USA, Anglii i niektórych innych krajów w wystąpieniach swych dowiedli, że nie chodzi im o utrwalenie przyjaznych i pokojowych stosunków między państwami, chodzi im o wręcz coś przeciwnego, a mianowicie o sianie nienawiści i wrogości oraz o odrzucenie wspomnianych wyżej wzniosłych zasad Karty ONZ.

**(Zakończenie przemówienia ministra Wyszyńskiego podamy w numerze jutrzejszym).**

# Chłopski Czyn Kongresowy

(Dokończenie ze str. 1).

**Pracownicy Technicznej Obsługi Rolnictwa w Oleśnicy** w ramach Czynu Kongresowego postanowili **wyremontować bezpłatnie dwie poważnie uszkodzone maszyny z gminnych ośrodków ZSCh.**

Członkowie ZSCh z gminy **Stronie, pow. Oleśnica,** postanowili **uruchomić do dnia 27 listopada 2 filie gminnej spółdzielni w Stroniu i Razowinie.**

Chłopi z osady **Bierutowice** na wniosek kolegi **Szkudlarka, postanowili przekazać kilka maszyn rolniczych do dyspozycji jednej z gromad w Polsce centralnej.** Chłopi z Bierutowic, wzywają równocześnie inne gromady do pójścia w ich ślady.

**Kierowniczka Biblioteki Powiatowej w Oleśnicy, zobowiązała się uruchomić do dnia 27 listopada punkty biblioteczne we wszystkich gromadach,** w których ich jeszcze nie ma.

### *Woj. krakowskie rusza*

Mieszkańcy gminy **Ludźmierz** (pow. Nowy Targ), woj. krakowskie, na zebraniu w dniu 7.X. br. postanowili: **naprawić 1.250 m drogi** gminnej Lasek — Nowy Targ; **wybudować nową nawierzchnię na moście w Ludźmierzu dł. 35 m; naprawić drogę gminną Obroczną, dł. 520 m; wybudować 2 przyczółki betonowe mostu na Lebiednicy w Lasku; zakontraktować 50 sztuk trzody chlewnej ponad plan na rok 1950.**

### *Woj. rzeszowskie nie będzie ostatnie*

Chłopi z gromady Niechobrz w woj. rzeszowskim, postanowili ukończyć elektryfikację przed 27 listopada rb., jak również przystąpić do przygotowań zmierzających do stworzenia Spółdzielni Produkcyjnej w gromadzie Niechobrz.

Spośród 13 deklarujących się gospodarzy został wyłoniony Komitet Spółdzielni Produkcyjnej. Do akcji zgłaszają przystąpienie następujący obywatele, a to: **Kubicz Jakub, Kieś Jan, Rykała Karol, Nalepa Andrzej, Broda Ignacy, Rojek Julian, Łyszczek Stanisław, Król Józef, Rzepka Stanisław, Rzepka Wojciech, Osiński Adam, Kaczor Stefania i Żybura Józef.**

Mieszkańcy gromady **Borek Stary** (powiat Rzeszów), zobowiązali się dla uczczenia Kongresu Zjednoczenia Ruchu Ludowego w Polsce **wykończyć salę główną w Domu Gromadzkim.**

Chłopi gminy **Rożwienica, pow. Jarosław,** zobowiązali się:

**1** **uregulować rzekę Mleczkę na przestrzeni 300 m (regulacja obejmie wyrównanie brzegów, obwałowanie rzeki, częściowe oczyszczenie koryta;**

**2** **zjednać do Towarzystwa Burs i Stypendiów 130 członków;**

**3** **wszcząć akcję w kierunku zupełnego zlikwidowania na terenie swej gminy analfabetyzmu przez zarejestrowanie wszystkich analfabetów i zorganizowanie dla nich odpowiedniego kursu.**

Chłopi gromady **Kruchel Pawłosiowski, zobowiązali się wybudować chodnik na przestrzeni dwóch kilometrów.**

Gromada **Cieszacin Mały:**

**1** **przeprowadzi kapitalny remont szkoły;**

**2** **plan kontraktacji trzody chlewnej podniesie do 150%**

**3** **założy Koło Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej.**

**Gromada WOLA BUCHOWSKA wyremontuje szkołę włącznie z budową nowych schodów i malowaniem.**

**Chłopi z pow. JASŁO postanowili wykończyć świetlicę w gromadzie JODŁOWA i utworzyć kurs dla analfabetów.**

**Gromada KOŁACZYCE założy bibliotekę wiejską.**

**Gromada SOWINY przystąpiła do budowy mostu, który zostanie wykończony przed Kongresem.**

**Gromada SKOŁYSZYN — wykończy Dom Ludowy.**

### *Pomorze dotrzymuje kroku*

Ludowcy z gminy **Płużnica,** pow. Wąbrzeźno, postanawiają dla uczczenia Kongresu Zjednoczeniowego Stronnictw Ludowych:

**1** **umasowić organizację zawodową Samopomocy Chłopskiej, przez jednanie nowych członków, organizowanie zrzeszeń branżowych oraz kół kobiecych;**

**2** **a) zwiększyć o 25 proc. kontraktację trzody chlewnej na rok 1950 i wykonać przed terminem dostawę całej zakontraktowanej ilości żywca w rb.,**

**b) zwiększyć dostawę mleka i jaj do mleczarni spółdzielczej o 25 proc.,**

**c) naprawić do Kongresu nawierzchnię drogi na odcinku między Kotiowem a Płużnicą,**

**d) podjąć kontraktację i produkcję ziół leczniczych.**

## Nowe zdobycze gospodarki narodowej

# Ujarzmiony Dunajec

## pracuje dla Podkarpacia

**Jak już donosiliśmy, w Czchowie koło Nowego Sącza otwarto wielką zaporę wodną na Dunajcu. Zadaniem tej zapory jest ochrona okolicznych wsi przed częstymi powodziami i wytwarzanie energii elektrycznej, tak koniecznej dla uprzemysłowienia kraju i podniesienia stopy życiowej ludności wsi.**

Dziś podajemy kilka charakterystycznych fragmentów tej uroczystości i obszerny skrót przemówienia wicepremiera Antoniego Korzyckiego, który w imieniu Rządu R.P. zapowiedział nowy etap rozwoju gospodarki rolnej i przemysłowej w województwie krakowskim.

**„Zapora ta — mówił wicepremier — będzie mieć duże znaczenie gospodarcze. Spędzi ona z czoła okolicznych mieszkańców troskę o los ich pól i plonów narażonych corocznie na zniszczenie przez nieujarzmiony dotychczas żywioł Dunajca.**

**Katastrofy powodziowe, tak liczne szczególnie w okolicach podgórskich, powodowały ogromne straty mieszkańców — co wpływało ciągle na ubożenie ludności i utrudniało jej podniesienie stopy życiowej. Zapora wodna w Czchowie ograniczy w znacznym stopniu to, zdawało się trwałe niebezpieczeństwo i przyczyni się wydatnie do podniesienia gospodarczego okolicznych wsi. Niezależnie od poskromnienia fal Dunajca zbudowana w Czchowie zapora dostarczy mieszkańcom wsi światła elektrycznego oraz zasili prądem wiele ich warsztatów pracy. Wybudowana zapora jest jednym z wielu dowodów stałego wzrostu uprzemysłowienia naszego kraju, a tym samym bogactwa i siły Polski Ludowej".**

Wicepremiem Korzycki w dalszym ciągu swego przemówienia podkreślił:

**„W oparciu o energię elektryczną, płynącą z Czchowa zostanie rozbudowany w przeludnionym województwie krakowskim wielki przemysł metalowy, mineralny, chemiczny, skórzany, włókienniczy i spożywczy.**

Wśród biało - czerwonych i czerwonych sztandarów stały przed podium zielone sztandary SL i PSL, a za tymi sztandarami członkowie obu stronnictw przepojeni wolą zjednoczenia i walki o pokój, o czym wspomniał mówca następującymi słowy:

**„Niedaleki Kongres Zjednoczeniowy Ruchu Ludowego będzie świadectwem prawdziwej dojrzałości polskiego chłopa, który w odrodzonej Polsce czuje się pełnoprawym gospodarzem...**

**... Odbudowa naszego kraju jest ściśle powiązana z utrzymaniem pokoju. O pokój ten toczy się obecnie bój na odcinku polityki międzynarodowej. Jesteśmy głęboko przekonani, że bój ten przyniesie zwycięstwo naszemu obozowi. Po stronie naszej bowiem stoi świat pracy całej kuli ziemskiej.**

**Kongresy pokoju, jakie odbywały się we Wrocławiu, Paryżu, Pradze, Moskwie, i innych stolicach świata dowiodły, że ludzie prości jak i ludzie nauki — bez względu na kolor skóry czy położenie geograficzne — nie chcą wojny, pragną natomiast pokoju, pragną wysiłkiem mózgu i mięśni służyć całemu społeczeństwu.**

**Najlepszym tego dowodem był dzień 2 października br., kiedy setki milionów ludzi manifestowały w całym świecie chęć pracy pokojowej, potępiając politykę imperialistów i podżegaczy wojennych...**

**... Pamiętajmy, że ostoją i gwarantem pokoju światowego jest potężny Związek Radziecki, narody demokracji ludowej oraz wszyscy ludzie pracy miłujący pokój.**

**Przez pracę dla pokoju, poprzez walkę o pokój demaskujemy podżegaczy wojennych — wskazujemy masom ludowym, w jaki sposób można i trzeba przeszkodzić podpalaczom świata, którzy chcą znowu pogrążyć narody w odmęcie nowej wojny o ich kapitalistyczne interesy.**

**Walka nasza o pokój jest i będzie prowadzona do zwycięskiego końca".**

# Wzrost plonów i osiągnięcia w hodowli
## w majątkach Państwowych Gospodarstw Rolnych

Państwowe Gospodarstwa Rolne w Okręgu Poznańskim doprowadzono już do należytego poziomu gospodarczego. Majątki te, zniszczone i zaniedbane po wojnie, wymagały olbrzymiego nakładu pracy i pieniędzy, zanim osiągnęły przeciętną wydajność. Tegoroczne zbiory, mimo na ogół niesprzyjających warunków atmosferycznych, wzrosły w stosunku do lat ubiegłych o około 25 proc.

Zbiory zbóż przedstawiają się następująco: pszenica ozima przeciętnie — 21 q, żyto — 19 q, jęczmień — 20 q, owies — 21 q, z 1 hektara. Zespół Grabianowo, pow. Śrem, osiągnął 42 q pszenicy z 1 ha. Zespół Konarzewo osiągnął 54 q jęczmienia, a zespół Ługewniki 40 q owsa.

Przeciętne zbiory ziemniaków z 1 ha wynoszą 130 q. W zespole Nochowo osiągnięto przeciętną 220 q.

Notuje się również znaczne zwiększenie wydajności obór PGP-owskich w Okręgu Poznańskim. Przeciętna wydajność 1 krowy wynosi obecnie 3.100 l mleka rocznie. Majątek Golejewko uzyskał rekordową przeciętną 4.560 l od 1 krowy.

Przeciętna wydajność 1 maciory w majątkach PGR wynosi 11 sztuk prosiąt. W majątku Strychowo osiągnięto przeciętną 14 prosiąt.

Z powyższych cyfr wynika, że ogół majątków PGR Okręg Poznański prowadzi dobrą i racjonalną gospodarkę. Osiągnięcia w dziedzinie hodowlanej należy zawdzięczać współzawodnictwu między pracownikami zatrudnionymi przy hodowli. Tegoroczne osiągnięcia wskazują, że wyniki w pierwszym roku 6-letniego planu gospodarczego będą jeszcze lepsze.

# Datownik okolicznościowy
## z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

**Z okazji Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej, urząd p-t Poznań 2 stempluje wszelką korespondencję listową specjalnym datownikiem okolicznościowym z napisem:**

**„Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej 7.X. — 7.XI.“**

**Datownik ten jest w użyciu od 7 października do 7 listopada 1949 roku.**

# Wystawa naukowej książki radzieckiej

W salach Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk otwarto Wystawę Naukowej Książki Radzieckiej. Wystawa obejmuje najcenniejsze wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR, Biblioteki im. Lenina W Moskwie oraz bibliotek uniwersyteckich Związku Radzieckiego.

Na stoiskach wystawy zwracają uwagę monografie o Puszkinie i Lermontowie, starannie opracowane graficznie dzieła Lenina i Stalina, wydanie prac Miczurina oraz wiele okolicznościowych wydań Akademii Nauk ZSRR i czasopism naukowych.

Dzieła te Towarzystwo uzyskało drogą wymiany za własne publikacje.

# Fundusz stypendialny im. Chopina
## dla młodzieży chłopsko-robotniczej

Obowiązkiem naszego pokolenia jest uczcić wielkiego twórcę, który podniósł polską pieśń ludową na najwyższy poziom sztuki i włączył do kultury całego świata.

Najtrwalszym, najbardziej celowym i żywym pomnikiem nieśmiertelnego geniusza jest powołany przy Towarzystwie Burs i Stypendiów R.P. Fundusz Stypendialny im. Fryderyka Chopina.

Apelujemy do wszystkich Związków, Instytucji, Stowarzyszeń Artystycznych i Naukowych — do każdego komu muzyka Chopina jest droga, o zapisywanie się na członków Funduszu, deklarowanie wpłat i udziałów fundatorskich, oraz o wzięcie udziału w zbiórce i urządzaniu imprez.

Tydzień zbiórki odbywa się w dniach od 10 — 18 bm.

Informacji udziela i przyjmuje zapisy Oddział Wojewódzki Towarzystwa Burs i Stypendiów R.P. Poznań, ul. Wierzbięcice 19, tel. 525 - 15, konto w PKO — Poznań Nr V—6000.

# Powiat obornicki rozpoczął akcję
## umasowienia Kół TPPR na wsiach

(R) W dniu rozpoczęcia Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej wiceprezes TPPR na powiat obornicki Jan Smajda zainaugurował obchód półgodzinnym przemówieniem przez radiowęzeł obornicki.

Od godziny 16-ej odbyły się w Obornikach 32 masówki na terenie zakładów pracy, urzędów państwowych, spółdzielczych i instytucji społecznych.

8 bm. odbyło się w świetlicy TPPR w Obornikach zebranie powiatowego Komitetu Obywatelskiego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni, na którym Smajda (SL) przedstawił zebranym sposób umasowienia Towarzystwa w bieżącym miesiącu.

Po dyskusji i przemówieniach powołano 1 komitet miejski i 5 gminnych, składających się z przedstawicieli robotników, chłopów, inteligencji pracującej i młodzieży. Komitety te przez urządzanie prelekcji, występów zespołów artystycznych, odczytów, przemówień przez radiowęzeł i wyświetlanie filmów radzieckich mają za główne zadanie zwerbowanie i powiększenie w powiecie, który liczy 40 tysięcy mieszkańców, liczby członków TPPR z 2 tys. do 8 tys.

Powiat obornicki wezwał do współzawodnictwa powiat jarociński.

Wybrane podkomitety będą składać codziennie do godziny 16-ej meldunki z dokonanych prac do Komitetu Powiatowego TPPR. Akcja umasowienia TPPR jest tym razem skierowana głównie ku wsiom powiatu obornickiego.

# Dobrze się zapowiada
## tegoroczna kampania cukrownicza

(B) W kampanii cukrowniczej w cukrowni szamotulskiej zostanie zatrudnionych dodatkowo 520 pracowników, razem ze stałymi będzie więc pracować 840 ludzi. Remont maszyn, kotłowni i pieców został przeprowadzony na czas pod okiem doświadczonych fachowców.

Do cukrowni szamotulskiej będą dostarczać buraki w bież. kampanii poza plantatorami pow. szamotulskiego częściowo chłopi i majątki PGR powiatów: poznańskiego, czarnkowskiego, chodzieskiego, międzychodzkiego, obornickiego, pilskiego i Strzelce Krajeńskie.

W ub. roku dostarczono na przerób 890 tys. kwintali buraków. Wydajność wynosiła u plantatorów średnio 205 q z 1 ha. Do obecnej kampanii zakontraktowała cukrownia szamotulska zbiór buraków w tej samej mniej więcej ilości co w r. ub., spodziewana jest jednak nieco większa wydajność z 1 ha. Przewidywany jest również wzrost procentu cukru w burakach i głównie dzięki temu właśnie plan produkcyjny będzie wykonany z nadwyżką. Przyczyni się do tego niemało także współzawodnictwo wśród plantatorów.

Należy podkreślić, że do szamotulskiej cukrowni większość buraków napływa od mało- i średniorolnych chłopów. Zwózka buraków trwa już od kilku dni. Z najbardziej odległych powiatów nadeszło już pierwsze 10 wagonów.

# Przetwórnia Mięsna w Obornikach
## wydatnie powiększa swoje przedsiębiorstwa

(R) Przetwórnia obornicka Poznańskich Zakładów Mięsnych, należąca do CZPM, jest przetwórnią pracującą na zaspakajanie potrzeb rynku wewnętrznego.

Szybkość uboju, jego higiena oraz konserwacja, decydują o podniesieniu efektów osiągniętych w akcji „H“. W przetwórni obornickiej panuje bezustanny ruch.

Zatrudnionych jest tu ponad 100 osób personelu. Ubój odbywa się 3—4 razy w tygodniu, co daje tygodniowo 500—600 sztuk.

Sam ubój, wyjmowanie wnętrzności, badanie weterynaryjne itd. idzie bardzo sprawnie. Widać tu imponujące tempo pracy. Wśród wiszących połówek widzimy klasyfikatorów przetwórni, którzy dokonują oceny wybitych sztuk według klas.

Towaru jest coraz więcej, więc przetwórnia musiała powiększyć chłodnię.

Dyrektorem przedsiębiorstwa jest Perski, a dyr. technicznym Hadryś. Personel przetwórni pracuje wydatnie, osiągając do 114 proc. normy.

W mieście jest 5 sklepów dystrybucyjnych CZPM, które rozdzielają przydzielone im z przetwórni: słoninę, mięso, podróbki, wszelkie wędliny, kości i ogonki. Niebawem powiększy ona swą placówkę w myśl planów, zakładając pododdziały w Czarnkowie, Chodzieży, Szamotułach i Rogoźnie. Na rozbudowę w przyszłym roku według planu inwestycyjnego przewiduje się 20 milionów złotych.

# Sportowe zawody młodzieżowe
## w Szamotułach

(B) Zarząd Powiatowy ZMP w Szamotułach zorganizował w ub. niedzielę na stadionie „SP“ zawody sportowe, do których stanęła młodzież w liczbie 120 zawodników, z powiatów: czarnkowskiego, międzychodzkiego, obornickiego i szamotulskiego. Były to reprezentacje szkół średnich, ZMP i Gwardii.

W lekkiej atletyce zespoły zamiejscowe wykazały swą wyższość, zdobywając większość pierwszych miejsc. Natomiast drużyny miejscowe zwyciężyły w siatkówce: 1) Liceum Ogólnokształcące (Sz), 2) KS Gwardia (Sz), 3) Liceum Rolnicze (Sz) i w biegu kolarskim na trasie 25 km, gdzie pierwsze miejsce zajął S. Rudzki, a drugie — Dardas (Sz).

Kolejność w ogólnej punktacji: 1) Szamotuły, 2) Czarnków, 3) Międzychód, 4) Oborniki. Ogółem rozdano 52 dyplomy. Poza tym zwycięzcy w każdej konkurencji otrzymali po 2 nagrody, które ufundował starosta powiatowy Ludwiczak i zarządy gminne. Zawody pod względem technicznym przeprowadził sprawnie prof. H. Nowak.

# Zawody wędkarskie w Obrzycku
## Kto będzie mistrzem a kto „węglarzem“?

(B) Związek Sportowy Wędkarzy „Warta“ Oddział w Szamotułach na nadzwyczajnym zebraniu uchwalił na wniosek prezesa Cz. Krupskiego przeprowadzić zawody wędkarskie. Odbędą się one w dniu 16 bm. o godz. 13.30 na rzece Warcie w Obrzycku.

Obecny Zarząd Związku, w którego skład wchodzą: prezes Krupski, wiceprez. Pogodziński, sekr. Bąk i skarbnik Proszek, kładzie duży nacisk na umasowienie sportu wędkarskiego. W celach propagandowych Związek szamotulskich wędkarzy po raz pierwszy od czasu swego istnienia organizuje zawody wędkarskie o tytuł mistrza wędkarskiego na rok bież. Poza pucharem mistrzowskim — nagrodą przechodnią — atrakcją dla zawodników będą żetony dla mistrza i pięciu rycerzy.

Puchar, zdobyty 3 razy w kolejności rokrocznie, wzgl. pięciokrotnie nie w kolejności, przechodzi na własność zdobywcy. Poza tym przewidziane są nagrody dla zdobyców pierwszych miejsc i „węglarza“.

# Nad Wartą

(B) Słoneczna i ciepła pogoda w ciągu ostatnich tygodni spowodowała, że w wielu ogrodach w dalszym ciągu postępuje wegetacja roślin. M. in. w ogródkach działkowych przy ul. Strzeleckiej w Szamotułach zakwitły i obrodziły po raz drugi truskawki u Teodora Białkowskiego. Owoce urosły duże i zdążyły jeszcze dojrzeć. Na działce Jęczkowskiego zakwitła jabłoń, a u działkowca Nowaka zakwitł po raz drugi bez.

⁂

(B) W wyniku współzawodnictwa pracy w Wielkopolskich Zakładach Olejarskich w Szamotułach otrzymali premie pieniężne następujący przodownicy: J. Stachowiak, F. Grzesiak, J. Paulus, Fr. Brocki, Fr. Geisler. A. Netter, H. Nowak, Fr. Pawlak, W. Stróżniak, A. Starosta, Cz. Łuczak, K. Hańczyk, Fr. Geislerówna, Stefania Zawodna. Pracownicy ci zdobyli największą ilość punktów.

Nagrody wręczył im w obecności całej załogi przewodniczący Rady Zakładowej Jęczkowiak.

⁂

(B) Kino „Halszka“ w Szamotułach w czasie od 8 bm. do 6.XI. br. w ramach Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej urządza co sobotę seanse popularne do dla świata pracy. W programie są najlepsze filmy radzieckie oraz kroniki tygodnia.

⁂

(B) Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego powołało na stanowisko dyrektora Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Szamotułach prof. Felicjana Brzeskwiniewicza z Ostrowa.

⁂

W Krośnie nad Odrą (na Ziemi Lubuskiej) dokonano wręczenia przodownikom weterynaryjnym 40 apteczek, które ufundował oddział poznański Powszech. Ubezpieczeń Wzajemnych. Uroczystość połączono z zakończeniem kursu szkoleniowego dla przodowników weterynaryjnych.




**Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.**

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

| | | | |
|---|---|---|---|
| do 70 mm | 75.— | 50.— | 50.— |
| 71 — 120 mm | 100 — | 60 — | 60 — |
| 121 — 200 mm | 120.— | 80.— | 100.— |
| 201 — 300 mm | 160.— | 130.— | 140.— |
| ponad 300 mm | 220.— | 180.— | 180.— |

Ogłoszenia „drobne“ za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 120 zł. Wpłacać na Konto PKO Warszawa nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe“ Warszawa. Skolimowska 5.

B-89462

# Siano najtańszą i konieczną paszą
# Dwa razy większe zbiory
## przynoszą łąki po melioracji

**Najbardziej ekonomiczną a jednocześnie najzdrowszą paszą dla bydła jest w lecie trawa na pastwisku, a w zimie siano z łąki. Jeśli się mówi o pastwiskach i łąkach, to wartościowymi mogą być jedynie takie, które są prawidłowo utrzymane i dają trawę słodką.**

Łąka a zwłaszcza pastwisko powinny się stać najtańszym sposobem podniesienia pogłowia rogacizny i stworzyć podstawę do najbardziej opłacalnej gospodarki hodowlanej. Trawa jednak oprócz nawożenia wymaga odpowiednich warunków wodnych. Potrzebna jest większa ilość wody, wyższy poziom wód gruntowych, jednak nie może być zabagnienia, które powoduje zanikanie traw szlachetnych.

Melioracje łąk i pastwisk mają za zadanie usunięcie nadmiaru wody, a jednocześnie dostarczenie wilgoci w okresie suszy przez utrzymywanie na odpowiednim poziomie wody gruntowej.

Wydajność łąk meliorowanych wynosi przeciętnie około 60 cetnarów pełnowartościowego siana z 1 ha, wtedy gdy na łąkach zwykłych wydajność 30 cetnarów jest już duża, a przeciętnie otrzymuje się (zależnie od roku) 15 — 25 cetnarów gorszego, często kwaśnego siana.

Koszt melioracji 1 hektara łąki wynosi 60 tys. złotych, a koszt zagospodarowania tego hektara — 25 tys. zł. Rowy odpowiednio konserwowane mogą trwać nieograniczenie, a urządzenia, jak zastawki i mostki około 10 — 15 lat.

Na odnowienie tych urządzeń należy liczyć około 10 tysięcy złotych na 1 hektar co 10 lat, a na konserwację bieżącą rowów około 2 tysięcy złotych na hektar rocznie.

Zagospodarowanie łąk winno być odnawiane drogą podsiewu i nawożenia co 5 lat, kosztem około 20 tysięcy złotych na 1 hektar, to jest 4 tysiące złotych na 1 hektar rocznie.

Roczne wydatki na utrzymanie łąki pod względem melioracyjnym wyniosą około 7 tysięcy złotych na 1 hektar.

Jeśli się uwzględni, że dzięki melioracji i zagospodarowaniu łąk plony siana zwiększą się o około 35 cetnarów wartości 28.000 złotych to amortyzacja wkładu początkowego nastąpiłaby w ciągu 3 lat. Koszty dalsze wynoszące około 7 tysięcy złotych na 1 hektar rocznie stanowiłyby 1/4 wartości nadwyżki plonów.

Widzimy więc, że melioracja łąk i ich zagospodarowanie jest inwestycją nadzwyczaj opłacalną.

Oprócz melioracji łąk nie należy zapominać o melioracji gruntów ornych, przeprowadzanych głównie w postaci drenowania. Grunty zdrenowane, jak potwierdziła praktyka, dają większe plony nie tylko w latach mokrych jak również i suchych, rośliny bowiem dzięki umożliwieniu przez obniżenie poziomu wody gruntowej, głębszego zapuszczania korzeni są znacznie odporniejsze na suszę.

Przeciętny wzrost plonów na skutek drenowania wynosi około 40 proc. tj. około 6 cetnarów zboża z 1 hektara.

Przeciętny koszt drenowania wynosi obecnie około 90 tysięcy złotych za hektar. Amortyzacja więc nastąpiłaby przy przeciętnym koszcie zboża 2.500 zł za 1 cetnar w ciągu 6 lat.

Dreny wytrzymują 50 do 75 lat, przy czym roczny wydatek na konserwację bieżącą nie przekracza 2 tysięcy złotych na hektar. W ciągu 50 lat wydatek na konserwację wyniesie 100 tysięcy złotych, a wartość nadwyżki plonów — 750 tysięcy złotych to jest 4-krotnie więcej.

Melioracje łąk, pastwisk i gruntów ornych winny być stosowane w możliwie szerokim zakresie, przyczyniłoby się to bowiem znacznie do zwiększenia produkcji rolnej.

# Robotnice przemysłu węglowego
## radzą nad podniesieniem produkcji

W Domu Górnika w Sosnowcu odbyła się ogólnokrajowa narada aktywu kobiecego przemysłu węglowego z udziałem ponad 300 radczyń zakładowych, przodownic pracy oraz referentek kobiecych oddziałów Zw. Zawodowego Górników, poświęcona omówieniu udziału kobiet-górniczek w walce o podniesienie produkcji, zwiększenie wydajności pracy i przedterminowe wykonanie planu trzyletniego.

Jak wynika ze złożonych sprawozdań, ruch współzawodnictwa wśród kobiet zatacza coraz szersze kręgi. We współzawodnictwie bierze udział 527 kobiet, zatrudnionych w sortowniach i osiągających coraz lepsze wyniki w zmniejszaniu zanieczyszczenia węgla. Procent zanieczyszczenia węgla w całym przemyśle węglowym zmniejszył się dzięki współzawodnictwu w porównaniu ze styczniem roku bieżącego.

W toku narady szeroko została omówiona również działalność placówek socjalnych. Pod koniec roku bieżącego zakłady przemysłu węglowego posiadać będą już 36 żłobków, 52 stacje opieki nad matką i dzieckiem, 143 przedszkola, 12 prewentoriów oraz 47 świetlic dziecięcych. Wzrasta z roku na rok również budżet przeznaczony na akcję socjalną; w roku 1945 wynosił on 180 milionów zł, w roku 1949 wzrósł do 3 miliardów 370 milionów zł. W roku bieżącym z dwóch miesięcznych turnusów kolonii letnich, zorganizowanych przez przemysł węglowy, skorzystało 36.381 dzieci, zaś 23.305 dzieci wzięło udział w półkoloniach zorganizowanych w 87 punktach.

Ogółem akcja letnia w roku bieżącym zorganizowana kosztem 416 milionów 230 tysięcy zł, objęła wraz z akcją zastępczą 74.185 dzieci górniczych.

# Robotnik dyrektorem
## zakładów przemysłowych

Stanowisko dyrektora naczelnego Lubońskich Zakładów Przemysłowych w Poznaniu objął Stanisław Mielczarek. Wyróżnienie to jest rezultatem jego zasług nad odbudową zakładów i zdolności wykazywane w pracy zawodowej i organizacyjnej. Po zakończeniu okupacji Mielczarek, wówczas jeszcze cieśla, stanął w pierwszym szeregu robotników odbudowujących zakłady. Jest on jednym z organizatorów współzawodnictwa pracy w zakładzie, oraz aktywnie współdziała w pracy nad tworzeniem organizacji partyjnych. W uznaniu zasług, w marcu br. został Mielczarek wysunięty na stanowisko kierownika działu budowlanego, a obecnie powierzono mu najbardziej odpowiedzialne stanowisko w fabryce.

# Nie powinno zabraknąć cementu na wsi
# Wykonanie planu 3-letniego
## w przemyśle cementowym

W dniu 10 bm. wszystkie cementownie Polski wykonały plan 3-letni produkując od początku roku 1947 do chwili obecnej 5.150.000 ton cementu.

Przedterminowe wykonanie planu trzyletniego przez przemysł cementowy jest w głównej mierze zasługą załóg robotniczych. Ruch racjonalizatorstwa i współzawodnictwa pracy, który objął 80% robotników przyczynił się do wzrostu wydajności pracy i jakości produkcji.

O ile przed wojną produkcja cementu miała charakter sezonowy, co w dużym stopniu hamowało budownictwo, to obecnie remonty fabryk rozkładane są na cały rok. Taka organizacja pracy wpłynęła również na szybki wzrost produkcji.

# Dostawy ziemniaków do miast
## dla ludności pracującej

Dotychczasowe wyniki skupu ziemniaków są na ogół zadawalające. W skupie przoduje województwo warszawskie, które do dnia 7 bm. skupiło około 24 tysiące ton ziemniaków, wobec zaledwie 3.700 ton zakupionych w tym samym okresie roku ubiegłego. Następnie idzie województwo poznańskie — również 24 tysiące ton, wobec 8.400 ton w roku ubiegłym i pomorskie — 23 tysiące ton (7.500 ton w roku ubiegłym). Mniejszy okręg ziemniaczany — województwo białostockie skupiło dotąd 5 tysięcy ton wobec 200 ton w roku ubiegłym. O wiele słabsze niż przewidywano jest tempo skupu na Pomorzu Zachodnim.

Znaczna część zakupywanych ziemniaków ładowana jest i wysyłana na Śląsk, jako do najważniejszego okręgu konsumcyjnego, przy czym tempo załadunków stale wzrasta.

Do ratalnego zakupu 300 kg ziemniaków uprawnieni są pracownicy sektora uspołecznionego z pełnym uposażeniem do 15 tysięcy złotych, posiadający na utrzymaniu co najmniej dwóch członków rodziny, na których pobierają dodatek rodzinny. Spłata następować będzie w okresie 5 miesięcy w 4-ch ratach — od 1 listopada br. do 1 marca 1950 roku, z tym, że 1 grudnia br. potrąceń nie będzie, a to ze względu na okres zakupów przedświątecznych.

Spółdzielnie spożywców muszą pozostawać w ścisłym kontakcie z zakładami pracy i jak najsprawniej zorganizować sprzedaż.

Obowiązki spółdzielczego aparatu handlowego zaczynają się od kontroli jakościowej i ilościowej nadchodzących transportów. Świat pracy musi otrzymać ziemniaki w dobrym stanie. Nie może też być najmniejszej nawet zwłoki w odbiorze ziemniaków.

Wydawanie odbywa się na bocznicy danego zakładu pracy, lub na bocznicy spółdzielni. Aparat spółdzielczy musi przestrzegać zasady, by odbiorcy ratalni zaopatrzeni byli w pierwszej kolejności.

# Wieś otrzyma
## 44 tys. kg oleju

(hs) Ministerstwo Handlu Wewnętrznego przydzieliło na zaopatrzenie wyłącznie ludności wiejskiej województwa łódzkiego w m-cu październiku 44.000 kg oleju jadalnego. Olej ten rozprowadzi Centrala Rolnicza spółdzielni Samopomoc Chłopska przez PZGS-y. Obecnie opracowywany jest szczegółowy rozdzielnik.

# 16.262 kg mleka od krowy rocznie
# Skuteczne zabiegi w Związku Radzieckim
## nad wyhodowaniem nowej rasy bydła

**Na północny wschód od Moskwy, w okręgu kostromskim, powstała nowa rasa bydła, na którą są obecnie zwrócone oczy wszystkich hodowców Związku Radzieckiego.**

Początki tej rasy sięgają drugiej połowy zeszłego stulecia, kiedy to do okolic tych sprowadzono bydło ras szwyc i algau.

Krzyżówki tych ras z miejscowym tłusto-mlecznym bydłem dały doskonałe wyniki, podnosząc mleczność krów miejscowych, a nie umniejszając jednocześnie ich cech dodatnich, zwłaszcza zdrowotności.

Mieszańce rozpowszechniły się w okręgu kostromskim i były wysoko cenione wśród miejscowych rolników.

Właściwa jednak rasa powstała dopiero po Rewolucji Październikowej, kiedy to w państwowym majątku hodowlanym Karawajewo zebrano grupę tego bydła i rozpoczęto jego celową hodowlę.

Rezultaty tej pracy przechodzą wszelkie oczekiwania. Nie wyróżniająca się niczym w początkach obora doszła do wydajności przeciętnej 5.660 kg mleka od krowy za okres dziesięcioletni 1937—1947 (od dwustu kilkudziesięciu krów). Z obory tej pochodzi rekordzistka Związku Radzieckiego — krowa Posłusznica II, która w ciągu 300 dni dała 16.262 kg mleka przy 3,92 proc. tłuszczu. Wyniki te nie zostały zdobyte od razu, przeciwnie — dążono do nich krok za krokiem, a osiągnięto je tylko dzięki właściwemu programowi pracy, opartemu na zasadach naukowych oraz żmudnemu i bardzo sumiennemu wykonywaniu go.

W 1929 roku przeciętna waga pierwiastki z tej obory wynosiła 326 kg, a w roku 1940 doszła do 653 kg. Wydajność zaś pierwiastek wynosiła w roku 1929 przeciętnie 1.718 kg mleka, a w 1940 roku podniosła się do 4.591 kg.

Kierownictwo hodowli postawiło sobie jako najbliższy cel, osiągnięcie do 1951 roku przeciętnie od krowy 6.000 kg mleka przy 3,75 proc. zawartości tłuszczu i przeciętnej wadze krowy 650 kg.

Rozpatrzenie założeń i metod pracy w Karawajewie jest dla nas interesujące z tego względu, że przecież nie tylko zootechnik pracujący w dużej hodowli, ale i każdy rolnik współdziała w pracy hodowlanej.

Każdy rolnik, choćby mający tylko jedną krowę, dobiera do niej rozpłodnika, hoduje cielę. Jeśli cielę nie rokuje dobrych nadziei, rolnik wyzbywa się go, jeśli natomiast sądzi, że z cielęcia wyrośnie w przyszłości wartościowa krowa, zostawia je w gospodarstwie, przede wszystkim zaś w ręku gospodarza są takie czynniki chowu jak żywienie i wychów cieląt.

Podstawowe założenia, na których opiera się hodowla w ZSRR, są następujące: **nie ma hodowli bez dobrego żywienia.**

1) Nie jesteśmy w stanie określić wartości krowy, a tym samym decydować, czy warto po niej trzymać przychówek, jeżeli krowa jest niedożywiona.

To samo dotyczy wychowu cieląt. Z cielęcia po najlepszej nawet krowie nie wyrośnie dobra mlecznica, jeżeli cielę to będziemy żywić niedostatecznie.

2. Drugą zasadą chowu jest dobór sztuk po jak najlepszych rodzicach i posiadających dobrą budowę oraz zdrowotność.

Staramy się również wyhodować przez obfite żywienie sztuki duże, gdyż tylko duże zwierzę może przerobić w swoim organizmie ogromne ilości pasz potrzebnych do osiągnięcia rekordowych wydajności. J. P.

—xox—

# KRONIKA GOSPODARCZA

## Gratulacje ministra dla górników

W związku z przedterminowym wykonaniem 3-letniego planu produkcji stali, kierownik ministerstwa przemysłu ciężkiego inż. Kiejstut Żemajtis, wysłał do hutników polskich depeszę gratulacyjną, w której przesłał podziękowania robotnikom, inżynierom i technikom zatrudnionym w stalowniach, a w szczególności mistrzom szybkich wytopów: Kulińskiemu, Truchanowi, Goglewskiemu i Kapicy. „Niech to nowe zwycięstwo hutników polskich — czytamy m. in. w depeszy — będzie gwarancją przyspieszonej realizacji planu 6-letniego i dalszego rozwoju przemysłu Polski Ludowej".

## Tysiące ton konserw rybnych

Od dnia 1 stycznia rb. do 1 października br. Centrala Rybna wyprodukowała ogółem 2.659,4 tony konserw rybnych, co stanowi 113% rocznego planu produkcji. Równocześnie pracownicy Centrali podjęli się wyprodukować dodatkowo do końca roku bieżącego jeszcze 1.350 ton konserw, kładąc przy tym szczególny nacisk na polepszenie ich jakości. W związku z tym minister handlu wewnętrznego dr Tadeusz Dietrich wysłał do Centrali depeszę z podziękowaniem, życząc pracownikom Działu Produkcji Konserw powodzenia w dalszej pracy.

# Kursy dla robotników
## na kierowniczych stanowiskach

Zarząd Oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej w porozumieniu z radami zakładowymi większych zakładów pracy w Jeleniej Górze zorganizował wieczorowe kursy dokształcające dla robotników, którzy wysunięci zostali na kierownicze stanowiska w administracji i aparacie technicznym fabryk.

Na kurs uczęszcza 60 robotników.

# 15 brygad młodzieżowych w hucie Stalowa Wola

**Inicjatorem młodzieżowego współzawodnictwa w hucie Stalowa Wola jest 16 fabrycznych kół ZMP. W hucie działa już 15 młodzieżowych brygad produkcyjnych, które dochodzą do 140 proc. normy współzawodnicząc między sobą o sztandar Zarządu Głównego ZMP.**

**Ponieważ regulamin współzawodnictwa o sztandar Głównego Zarządu ZMP obejmuje również i pracę organizacyjną kół ZMP przy danym zakładzie, koła młodzieżowe Stalowej Woli wzmogły frekwencję na zebraniach, zwiększyły prenumeratę prasy i prowadzą zdecydowaną walkę ze spóźnieniami i absencją.**

# Artysta-malarz uczy rzemiosła sześć razy szybciej niż fachowcy

**Zaprojektowana przez artystę-malarza J. Chrzana metoda plastycznego nauczania rzemiosła wywołała wśród popularyzatorów wiedzy zawodowej niemało hałasu.**

Wysuwano najróżniejsze prognozy. Przypuszczano, że metoda w ślad za unowocześnieniem wszystkich dziedzin produkcji spowoduje całkowitą rewolucję w zaśniedziałym dotychczas szkoleniu rzemieślniczym. Przepowiadano, że dzięki opracowaniu poszczególnych elementów czynności rzemieślniczych możliwe będzie osiągnięcie idealnej oszczędności w czasie i materiale. Wróżono, że wyjątkowa łatwość w przyswajaniu nauki, osiągalna przy zastosowaniu metody, zapewni masowe szkolenie fachowców, a tym samym szybko wyrówna luki w przetrzebionych w czasie wojny szeregach rzemieślników.

**Osiągnięcie jest bezsprzecznie wielkie. Pierwszy, eksperymentalny kurs szewstwa prowadzony według metody J. Chrzana, przyniósł następujące wyniki: w ciągu 6 miesięcy wyszkolono 30 uczniów. Wykonali oni 450 par obuwia. Wszystkie buty uznano za użytkowe. W 2 proc. zakwalifikowano je do kategorii I, w 16 proc. — do kategorii II, w 82 proc. — do kategorii III. Ze sprzedaży sporządzonego w czasie nauki obuwia uzyskano 2 mil. zł.**

Koszt tradycyjnego, 3-letniego szkolenia 30 uczniów wynosi około 62 mil. zł. Pięć szóstych tej sumy zaoszczędzono dzięki skróceniu szkolenia do 900 godzin (6 miesięcy). Naukowe opracowanie szewstwa według metody J. Chrzana zajęło jednak 4 tys. godzin, kosztowało 500 tys. zł. Jest to wydatek duży, ale opłacalny z tego względu, że metoda zupełnie zastępuje nauczyciela, tym samym więc anuluje koszt jego kształcenia i umożliwia przeprowadzenie masowego szkolenia rzemieślników.

**Oto na czym polega wynalazczość metody J. Chrzana. Stosowany dotychczas przy nauczaniu zawodu wykład werbalny i pokaz palcowy zastąpiono przez objaśniony wyczerpującymi podpisami pokaz plastyczny. Na przeszło 200 tablicach J. Chrzan przedstawił kolejne, najdrobniejsze nawet funkcje wykonywane przy sporządzaniu buta.**

Tablice dzielą się na: 1) fotografie, 2) modele, 3) tablice technologiczne, a więc przekrojowe i konstrukcyjne oraz na najważniejsze 4) tablice realistyczne, ukazujące fragment obróbki, podkreślające sugestywną formą i kolorem punkt wyjściowy czynności, powtarzalność ruchów i fazy wykonywane przy pomocy charakterystycznych narzędzi.

W 900-godzinnym programie mieszczą się następujące przedmioty: rozwój form buta, rysunek zawodowy, anatomia stopy, materiałoznawstwo, warsztat i narzędzia oraz sama technologia wykonawcza. Skrócony okres nauki, oszczędność materiału, oraz produktywność od pierwszego momentu obróbki wskazuje na wyższość metody J. Chrzana nad stosowanymi dotychczas sposobami szkolenia.

Zrealizowanie pomysłów J. Chrzana jest jednak niemożliwe bez pomocy fachowców. J. Chrzan bowiem jako artysta-malarz może jedynie zobrazować i usystematyzować zaobserwowane czynności zawodowe.

**Marnuje się wynalazek pomysłowego artysty. Przycichły głosy przepowiadające metodzie J. Chrzana niebywałą przyszłość. W niewielkim Biurze Studiów przy warszawskim Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła J. Chrzan przygotowuje materiał do opracowania rzemieślniczych zawodów. Gromadzi rysunki, szkice, wykresy i czeka na pomoc fachowców.**

**(W. K.)**

# Wieś Lopoń buduje nową szkołę

**Mieszkańcy wsi Lopoń (gm. Wojnicz) postanowili przystąpić do budowy nowego budynku szkolnego. W tym celu opodatkowali się oni dobrowolnie w wysokości 400 zł od hektara posiadanej ziemi oraz zaofiarowali bezpłatną robociznę i środki transportowe dla dowozu materiałów budowlanych. Mieszkańcom Loponia pośpieszyła z pomocą młodzież „SP" i ZMP, która podjęła pracę przy budowie.**

**Dzięki bezpłatnej robociźnie oraz funduszom zebranym z dobrowolnych składek chłopów, dotacji państwowej w wysokości 1.400.000 zł i dotacji FOS w wysokości 150.000 zł powstanie nowy budynek szkolny, który obok pomieszczeń na naukę posiadać będzie również bibliotekę i salę gimnastyczną. W godzinach wieczornych w nowej szkole prowadzone będą kursy dla dorosłych.**

—x—

# Zawodnicy wiejscy zagrażają mistrzom

Nareszcie sportowcy wiejscy, a ściślej mówiąc lekkoatleci, wypływają na szersze wody. W ub. niedzielę w rozegranym w Białymstoku biegu na przełaj o mistrzostwo Polski, na 20 uczestników, aż 14 pochodziło z ośrodków wiejskich. To najlepiej świadczy o żywotności i prężności młodego sportu wiejskiego, a zarazem o jego olbrzymich możliwościach. Starzy mistrzowie, z mistrzem Polski Kielasem na czele, musieli się dobrze namęczyć, ażeby nie przegrać z młodymi i niedoświadczonymi, ale utalentowanymi i ambitnymi lekkoatletami wiejskimi.

W konkurencji kobiet na dystansie 2,5 km wzięły udział tylko 4 zawodniczki, wszystkie ze wsi. Pierwsze miejsce zajęła młoda robotnica rolna spod Bydgoszczy, Pelagia Wójcik, przed Jajkiewiczówną, Styczyńską i Olszówką — wszystkie z LZS Zurawica (woj. rzeszowskie).

W biegu mężczyzn na dystansie 7 km, zwyciężył mistrz Polski Kielas (Gdańsk), 2) Kramek (Lublin). 3) Biernat (Kraków), 4) Pyszka (LZS Żurawica). Dalsze miejsca zawodników wiejskich: 6) Szalkowski (LZS Żur.). 8) Lizak (LZS Żur.), 9) Kujawski (LZS Paprotnica), 10) Kozłowski (LZS Białystok).

Biegi przełajowe są jedną z konkurencji sportowych, najbardziej odpowiadających zawodnikom wiejskim. Ciesząc się z ich licznego udziału w tegorocznym biegu (wobec przybycia tylko 6 zawodników miejskich, lekkoatleci wiejscy swoim przybyciem uratowali właściwie całą imprezę) i dobrej postawy, życzymy im jeszcze lepszych wyników w roku przyszłym.

## W rocznicę bitwy pod Lenino

# Młodzież wiejska weźmie udział w „Marszach jesiennych szlakami zwycięstw"

Na terenie całego kraju trwają **ostatnie przygotowania do „Marszów jesiennych"**, które będą masową próbą tężyzny fizycznej młodzieży wsi i miast. Marsze te są **manifestacją dla uczczenia szóstej rocznicy bitwy pod Lenino.**

Marsze odbędą się w Miesiącu Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

„Marsze jesienne szlakami zwycięstw" będą, podobnie jak biegi przełajowe, **masową imprezą sportową i drugą próbą do zdobycia Odznaki Sprawności Fizycznej.** Organizatorzy poważnie liczą na to, że w tym roku w marszach weźmie udział więcej zawodników, aniżeli w roku ubiegłym i rekord frekwencji będzie pobity. Organizacją tej wielkiej imprezy zajmują się na **wsi Gminne Rady Sportu Wiejskiego,** a w miastach kluby i Zrzeszenia Sportowe, szkoły, Zw. Młodzieży Polskiej, Zw. Harcerstwa Polskiego oraz Powsz. Org. „Służba Polsce", która organizuje marsze hufców pozaszkolnych. Do niedzielnych marszów szczególnie pilnie przygotowuje się Śląsk, który chce utrzymać rekord liczebności, zdobyty w ubiegłym roku.

Nowością w tegorocznej imprezie jest dopuszczenie do marszów młodzieży od 14 lat. W roku ub. dolna granica wieku wynosiła 15 lat.

W związku z dużą rozpiętością wieku wśród startujących, długości tras będą różne. Granice czasów dla poszczególnych grup, nie są wygórowane, tak że wielu uczestników powinno nawet osiągnąć minimum kwalifikujące do odznaki wybitnej.

Poszczególne trasy wynoszą od 2,5 km dla najmłodszych, do 5 km dla kobiet i 10 km dla mężczyzn.

Drugą nowością, prócz obniżenia dolnej granicy wieku, jest wprowadzenie marszobiegów (zamiast marszów) dla młodzieży męskiej od 15 lat.

Według meldunków nadchodzących z całego kraju, w tej wielkiej imprezie **wezmą masowy udział członkowie wszystkich istniejących Ludowych Zespołów Sportowych, a także młodzież wiejska niezrzeszona.** Wszystkie województwa postarają się osiągnąć w niedzielę rekord liczebności. M. in. woj. rzeszowskie (w ub. roku zajęło 1-sze miejsce w stosunku do liczby mieszkańców) postanowiło wezwać do współzawodnictwa woj. warszawskie (z wyłączeniem m. st. Warszawy), a miasto Rzeszów wezwało Lublin. Ponadto **Woj. Rada Sportu Wiejskiego z Rzeszowa wezwała do współzawodnictwa** Woj. Radę Sportu Wiejskiego z Poznania.

Marsze jesienne odbędą się w nadchodzącą niedzielę, 16 bm., w kilku tysiącach miejscowości całej Polski. **Cała młodzież wiejska powinna w nich wziąć udział,** gdyż będą one sprawdzianem rozwoju kultury fizycznej.

# KOMUNIKAT

**SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „WYDAWNICTWO LUDOWE"**

W związku z likwidacją białostockiej, łódzkiej i wielkopolskiej mutacji „Dziennika Ludowego" — ustalamy poniższy cennik ogłoszeń wymiarowych, obowiązujący od 15.X.1949 r. dla ogólnopolskiej edycji „Dziennika Ludowego" za 1 mm szer. 1 szpalty.

| rozmiar | tekst | za tekstem | nekrologi |
|---|---|---|---|
| do 70 mm | zł 200 | zł 120 | zł 120 |
| od 71 „ do 120 mm | „ 300 | „ 170 | „ 160 |
| od 121 „ „ 200 „ | „ 400 | „ 240 | „ 260 |
| od 201 „ „ 300 „ | „ 540 | „ 360 | „ 360 |
| ponad 300 „ | „ 660 | „ 460 | „ 500 |

Drobne 70 zł za wyraz; poszukiwanie pracy: 40 zł za wyraz. Minimum — 10 słów; maksimum — 30 słów.

Jednocześnie wyjaśniamy, że każde ogłoszenie udzielone do „Dziennika Ludowego", ukaże się w ogólnopolskiej edycji.

Ogłoszenia udzielone do Śląskiego (Wrocławskiego) „Dziennika Ludowego" obliczane będą wg dotychczasowego cennika, tj. za 1 mm szer 1 szpalty:

| rozmiar | tekst | za tekstem | nekrologi |
|---|---|---|---|
| do 70 mm | zł 75 | zł 50 | zł 50 |
| od 71 „ do 120 mm | „ 100 | „ 60 | „ 60 |
| od 121 „ „ 200 „ | „ 120 | „ 80 | „ 100 |
| od 201 „ „ 300 „ | „ 160 | „ 130 | „ 140 |
| ponad 300 „ | „ 220 | „ 180 | „ 180 |

Drobne: 30 zł za wyraz, poszukiwanie pracy: 20 zł za wyraz. Minimum — 10 słów; maksimum — 30 słów.

Bilanse o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych — 50% dopłaty.

Należność za ogłoszenia należy kierować do Narodowego Banku Polskiego na r-k żyrowy 1022, Pododdział w Warszawie, ul. Złota 1.

**Ogłoszenia przyjmują:**

Biuro Ogłoszeń „Wydawnictwa Ludowego" — Centrala w Warszawie, ul. Flory 5, tel. 8-03-03.

Oddziały: Białystok, ul. Warszawska 5, tel. 707; Bydgoszcz, ul. Dworcowa 87; Katowice, ul. Gen. Zajączka 23, tel. 356-88; Łódź, ul. Więckowskiego 9, tel. 277-20; Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel. 93-94; Szczecin, ul. Roosevelta 88; Wrocław, ul. Komuny Paryskiej 72, tel. 24-38.

# Kluby racjonalizatorów i wynalazców usprawnią prace robotników

W fabryce Pe-Pe-Ge w Grudziądzu zawiązał się Klub Wynalazców i Racjonalizatorów. Zadaniem Klubu jest udzielanie fachowej pomocy racjonalizatorom przy wykonywaniu planów, opracowywaniu rysunków i potrzebnych obliczeń oraz pomoc w podnoszeniu wiedzy fachowej. Do Klubu weszło wielu robotników — racjonalizatorów. Obecnie Klub przystąpił do rozpatrzenia kilku nowych pomysłów racjonalizatorskich.

Ogółem w roku bież. wykorzystano w fabryce Pe-Pe-Ge 18 usprawnień robotniczych, które dają milionowe oszczędności.

Również w Zjednoczonych Zakładach Rowerowych w Bydgoszczy powstał Klub Racjonalizatorów. Na zebraniu organizacyjnym postanowiono wciągnąć do współpracy wszystkich zatrudnionych w zakładach: inżynierów, techników, majstrów, wykwalifikowanych pracowników oraz tych wszystkich, którzy przejawiają inicjatywę w kierunku racjonalizatorstwa.

Wzrastająca liczba pomysłów nowatorskich w Elektrowni Bydgoskiej na Jachcicach stała się bodźcem do utworzenia Klubu Racjonalizatorów. Do Klubu, którego zorganizowanie spotkało się z dużym uznaniem załogi, przystąpiło wielu robotników wyróżniających się dotychczasowymi dobrymi wynikami w pracy.

# Wiejskie zespoły świetlicowe organizują konkurs w ramach Miesiąca PPP-R

**Dział Kulturalno-Oświatowy ZSCh przystąpił w czerwcu do organizacji konkursu na sztukę, inscenizację, taniec i pieśń radziecką w wiejskich zespołach świetlicowych w ramach „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej".**

Konkurs wzbudził szerokie zainteresowanie na wsi. Do dnia 12 października br. wpłynęło na konkurs 1.167 zgłoszeń, w tym 813 zgłoszeń zespołów teatralnych, 260 chóralnych, 67 muzycznych, 24 tanecznych i 3 kukiełkowych z ogólną liczbą 14.000 uczestników.

**Konkurs odbędzie się drogą eliminacji powiatowych, wojewódzkich i wreszcie ogólnopolskich. Do komisji konkursowych obok przedstawicieli ZSCh weszli przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Sztuki, Ministerstwa Oświaty, związków zawodowych, partii politycznych, Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, ZMP oraz świata teatralnego i muzycznego.**

Dla wyróżnionych zespołów przewidziane są nagrody w postaci odbiorników radiowych, bibliotek 100 i 70-tomowych oraz dyplomów pamiątkowych.

Fundatorami nagród są: Ministerstwo Kultury i Sztuki, Zarząd Główny ZSCh i Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Przewidziano następujące terminy eliminacji zespołów artystycznych ZSCh w poszczególnych województwach:

**15—16 października: Białystok i Lublin; 22—23 października: Olsztyn, Kielce, Łódź; 29—30 października: Rzeszów i Kraków; 5—6 listopada: Katowice, Szczecin i Poznań; 7 listopada: Bydgoszcz; 12—13 listopada: Gdańsk, Warszawa, Wrocław.**

Eliminacje zespołów wyróżnionych w województwach odbędą się w Warszawie na początku grudnia br.

W ramach „Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej" zorganizowano wymianę kulturalną między wsią i miastem. Zespoły ZSCh odwiedzą fabryki i zakłady pracy z repertuarem przygotowanym na konkurs. Zespoły związków zawodowych zgłosiły natomiast wyjazdy na teren wsi z programem artystycznym własnego festiwalu.

# Remonty domów robotniczych w Radomiu

Na remont domów robotniczych w Radomiu przeznaczyły władze rządowe 77,5 miliona zł. Plan przewiduje remont 55 budynków mieszkalnych przeważnie na przedmieściach. Kredyty wykorzystuje się również na wodociągi, kanalizacje, oświetlenie ulic, naprawę jezdni i budowę chodników. Prace przy remoncie domów zakończone będą 15 bm.

# RADIO

**NIEDZIELA, 16 PAZDZIERNIKA**

8.00 Dziennik. 8.25 Muz. 9.00 Muz. 9.50 Pogadanka naukowa „Z kraju lasów". 10.00 Muz. 10.40 „Głos mają kobiety". 11.00 Muz. 11.35 Wszechnica Radiowa. 12.00 Dziennik. 12.15 Poranek symfoniczny. 13.00 „Dom przy drodze". 13.45 Z życia ZSRR. 16.00 Dziennik. 16.20 Muz. dwufortepianowa. 16.40 Reportaż. 17.00 „Eugeniusz Oniegin", opera. 18.38 „Pieśń o Związku Radzieckim". 19.32 Muz. 20.00 Dziennik wiecz. 20.40 „Wieczorna serenada". 21.00 Zagadka literacka. 21.20 Recital fortepianowy. 21.40 Wiad. sportowe. 21.55 Muz. 23.00 Ost. wiadomości. 23.10 Muz.